

Zadania dla Przedszkolaków - nauka zdalna- tydzień III:

Grupa IV, 5 – latki

Zwierzęta dżungli i sawanny

W tym tygodniu można z dzieckiem rozwiązywać karty pracy w książeczkach pomarańczowych: „Olek i Ada” cz. 4, str.: 3-9

Starajmy się by dziecko maksymalnie wykonywało 2 strony zadań dziennie, żeby nie przeciążało ręki i nie znudziło się zadaniami.

Poniedziałek 12.04.2021r.

Niezwykły świat zwierząt

- Wprowadzenie do tematu. Proponuję obejrzenie krótkiego filmu ukazującego krajobrazy Afryki, ludzi i zwierzętach egzotycznych:
<https://www.youtube.com/watch?v=a1JKI4kMYGA>
- Wskazanie Afryki na mapie lub na globusie.
- Po obejrzeniu filmu rozmawiamy z dzieckiem o tym, że wiele ciekawostek związanych ze zwierzętami żyjącymi na całym świecie można znaleźć nie tylko w telewizji podczas oglądania filmów przyrodniczych, ale także w Internecie oraz w książkach, przewodnikach i atlasach. Jeśli mamy w domu książki przyrodnicze, bajki itp. w tej tematyce, to przeglądamy je z dzieckiem, czytamy, wybieramy ciekawostki o zwierzętach egzotycznych.
- Można dziś wykorzystać kartę pracy nr 4 i porozmawiać o tym, jakie zwierzęta widzieli Olek z Adą w telewizji, co dziecko wie np. na temat takich zwierząt jak zebra i antylopa. Pokazujemy dziecku zdjęcia tych zwierząt lub innych i prosimy o opisanie ich wyglądu. Uzupełniamy wypowiedzi dzieci o ciekawostki z życia zwierząt.
- Nauka piosenki: „Na sawannie” (nagranie przesłane na grupie Facebookowej dla Rodziców)
(sł. i muz. K. Gowik)

1. *Na sawannie słońce piecze, szumią trawy,
a zwierzęta mają swoje różne sprawy.
Chodzą, biegną i pływają, i fruważą,
więc zobaczymy, jakie ważne sprawy mają.
Gepard głośno chwali się, że jest najszybszy.
Nosorożec martwi się, że jest najbrzydszy.
Zebra twierdzi, że jest tutaj najpiękniejsza,
a żyrafa, że jest przecież najmądrzejsza.
Ref.: Bo to sawanna jest, sawanna pełna słońca.
Bo to sawanna życiem zwierząt tętniąca.
Bo to sawanna tak gorąca, że dla ochłody
zwierzaki ciągle wskakują do wody.
Chlup, chlup, chlup, chlup.
Chlup, chlup, chlup, chlup!*

2. *W cieniu wielkich baobabów śpią lamparty.
Hieny dziś opowiadają sobie żarty,
a pod palmą przyczała się pantera.
Na akacji siedzi sęp i myśli zbiera.
Na sawannie dzień jak co dzień, bez pośpiechu,
trochę żartów, trochę kłótni, trochę śmiechu.*

Na sawannie słońce piecze, szumią trawy,

a zwierzęta mają swoje różne sprawy.

Ref.: Bo to sawanna jest...

- Rozmowa na temat tekstu piosenki, połączona z oglądaniem zdjęć zwierząt żyjących na sawannie.



Wtorek 13.04.2021r.

W zoo

- Słuchanie wierszy I. R. Salach z serii „Zwierzęta egzotyczne”. Oglądanie ilustracji lub zdjęć zwierząt z wierszy w Internecie lub książkach które mamy.

Słoń

Słoń ma trąbę, słoń ma kły,

ale wcale nie jest zły.

To łagodne, miłe zwierzę

– idź do zoo, to uwierzysz.

Żyrafa

Długą szyję ma żyrafa,

wysoka jest jak szafa.

Na palce się nie wspina,

gdy liście z drzewa wcina.

Lew

Złota grzywa łśni w słońcu,

to król zwierząt jest w końcu.

Głośno ryczy, ale...

nie boję się go wcale.

Hipopotam

Małe oczy, małe uszy,
z wody wcale się nie ruszy.
Lecz nie drażnij tego zwierza,
bo do szarży zaraz zmierza.

Pantera

Na arenę wkroczy teraz
cętkowana pantera.

Na drzewo się wspina, na płotek.

O! To bardzo groźny kotek.

Kangur

Zakupów nie robi,
ale torbę trzyma,
a w tej torbie śpi
kangurza dziecina.

Małpy

Różnie bywa z małpami,
popisują się figlami.

Skaczą z drzewa na drzewo,
lubią małpki na pewno.

Krokodyl

Krokodyl w Nilu mieszka,
zna go Bambo, nasz koleżka.
Ja mu wcale nie zazdroszczę,
że krokodyla nie goszczę.

Nosorożec

Nosorożec szczyci się rogiem,
ja tego zrobić nie mogę.
To zwierzę srogie i dzikie,
uciekam od niego z krzykiem.

- „Ćwiczenia buzi i języka”:
 - małpa się cieszy, małpa jest smutna – dziecko robi odpowiednie miny,
 - krokodyl otwiera paszczę – dziecko otwiera szeroko usta,
 - antylopa zjada trawę – dziecko naśladuje żucie (usta mają zamknięte),
 - tygrys się najadł – dziecko oblizuje wargi,
 - żyrafa wyciąga szyję – dziecko dotyka czubkiem języka do nosa,
 - zebry biegną – dziecko kląska językiem,
 - lew jest śpiący – dziecko ziewa.
- Jeśli udało nam się być z dzieckiem w zoo i mamy zdjęcia z tej wycieczki, pooglądajmy je i porozmawiajmy o tym co widzieliśmy w zoo. Spróbujmy razem z dzieckiem zastanowić się po co zakładane są ogrody zoologiczne?

- „Wybiegi dla zwierząt” – konstruowanie z różnych rodzajów klocków. Do zabawy potrzebne będą pluszowe lub gumowe figurki zwierząt (jeśli nie mamy w domu takich zwierząt można przygotować rysunek lub wykonać zwierzę w ramach aktywności plastycznej), klocki.

Dziecko konstruuje wybieg z różnych rodzajów klocków. Ważne by podczas zabawy zwrócić uwagę czy na wybiegu jest wszystko czego dane zwierzę potrzebuje, np. odpowiednia wielkość, dostęp do wody np. basen itp. Umieszcza na nich pluszowe lub gumowe figurki zwierząt. Bawi się swobodnie zwierzętami.

- W ramach wolnego czasu przed telewizorem możemy pooglądać bajki „Nela mała reporterka”, „Król lew”, lub znany dzieciom „Madagaskar”.

Środa 14.04.2021r.

Zagadkowe zwierzęta

- Zabawa „Zgadnij, co się zmieniło”. Ekspozycja zwierząt w układzie szeregowym, odgadywanie wprowadzonych zmian.

Potrzebne będą pluszowe, gumowe lub papierowe zwierzęta

Rodzic układa w rzędzie kilka pluszowych zwierząt różnej wielkości (dobiera liczbę zabawek do możliwości dziecka). Prosi dziecko o uważne przyjrzenie się zwierzętom, nazwanie ich i policzenie. Następnie dziecko odwraca się lub zamyka oczy. W tym czasie Rodzic zmienia ułożenie jednej zabawki. Dziecko odpowiada, które zwierzę zmieniło swoje miejsce i którym z kolei było wcześniej (pierwszym, drugim, piątym...).

Następnie dziecko układa maskotkę tak, jak była ułożona na początku. Po kilku ćwiczeniach Rodzic utrudnia zadanie, zmienia ułożenie więcej niż jednej zabawki, a także zachęca dziecko do zamiany ról.

- Rozwiązywanie zagadek K. Wilk o zwierzętach:

Nie chodzi a pełza,
nie mówi a syczy.
Gdy małpa go spotka,
ze strachu aż krzyczy. (wąż)

Wielkie uszy, długi nos,
grube nogi, ostry cios.

To ogromny szary zwierz.
Kim on jest? Czy już wiesz? (słoń)

Dużą paszczę ma
ten zielony zwierz.
W rzece świetnie pływa,
ale to nie ryba. (krokodyl)

Czterema łapkami
powoli tupie.
Gdy się czegoś boi,
chowa się w skorupie. (żółw)

- Zagadki słuchowe – *Jakie zwierzę wydaje takie odgłosy?*

Nagrania odgłosów zwierząt, np.: małpy, słonia, lwa i papugi wysłane na grupie Messenger dla rodziców.. Dziecko odgaduje nazwę zwierzęcia, które wydaje prezentowany odgłos.

- „Prawda czy nieprawda?”

Rodzic wypowiada zdania. Jeśli są one prawdziwe, dziecko klaszcza; jeśli są nieprawdziwe, dzieci tupią nogami, lub używa kciuka w górę lub w dół. Przykłady zdań:

- Słonie lubią bujać się na gałęzi.
- Żyrafa ma krótką szyję.
- Tygrys jest nazywany królem zwierząt.

- Kończenie wypowiedzi „Czy wiesz, że wśród zwierząt naj...?”

Rodzic rozpoczyna zdanie i dopowiada jego zakończenie bez podania nazwy zwierzęcia. Dziecko odgaduje, o jakie zwierzę chodzi, np.: Czy wiesz, że wśród zwierząt najbardziej rozbrykane i figlujące zwierzęta to...? (małpy)

Inne przykłady:

- najwolniej poruszają się... (żółwie)
- najszybszy biegacz z wszystkich zwierząt to... (gepard)

- najwyższa z wszystkich zwierząt jest... (żyrafa)
- najdłuższą szyję ma... (żyrafa)
- najcięższy ssak na lądzie to... (słoń)
- najlepszym skoczkiem jest... (kangur)
- najbardziej leniwe zwierzę to... (leniwiec)
- największe uszy ma... (słoń)
- najostrzejszy nos ma... (nosorożec).

Próby samodzielnego układania zagadek przez dziecko, np.: o hipopotamie, o żyrafie.

Czwartek 15.04.2021r.

Małpka i jej przyjaciel słoń

- Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego „Przyjaciel małpki” czytane przez Rodzica lub wysłuchanie opowiadania czytane przez nauczyciela (nagranie przesłane na grupie Facebookowej dla Rodziców).

W zielonej książce (s. 46–47) znajdują się ilustracje do opowiadania. Rozmowa na temat opowiadania. Pytania pomocnicze: Jakie zwierzęta pojawiły się w opowiadaniu? Co wiemy o tych zwierzętach? Czy duzi mogą zaprzyjaźnić się z małymi? Co oznacza słowo przyjaciel? Jaki powinien być przyjaciel?.

W tropikalnej dżungli żyła sobie malutka małpka. Ta małpka miała na imię Mamunka, ale rodzice i przyjaciele wołali na nią Munka. Małpka, jak każde dziecko, nie zawsze słuchała rodziców i bardzo lubiła psocić.

– Munko, dżungla to bardzo niebezpieczne miejsce! Można tam spotkać groźne zwierzęta, które tylko czyhają, żeby cię pożreć! – ostrzegał tata szympanś.

– Jestem bardzo zwinna, szybka. Wskoczę na drzewo i ucieknę!

– A jeśli nie będzie drzew? – zapytała mama szympanśica.

– To... to... przycupnę pod krzakiem i udam, że mnie nie ma!

– Nie wiem, czy to dobry sposób na ratunek! – pokiwał głową tata.

– To co mam robić?

– Nie oddalaj się od nas, nie schodź z drzewa! A gdyby coś ci groziło, głośno krzycz, a my pospieszymy ci na pomoc!

– Dobrze, mamo, tato! I małpka, nie tracąc czasu, wspięła się na czubek drzewa, skakała z gałęzi na gałąź, huśtała się na lianach. Potem przeskoczyła na palmę, zerwała banana i zjadła ze smakiem. Później chwyciła za lianę, chcąc przeskoczyć na inne drzewo, i wtedy... liana się

poruszyła i zaczęła się okręcać wokół małpki, rozdziawiła paszczę i zasyczała, wysuwając drgający rozdwojony język. Sploty zacisnęły się na małpce i zaczęła się dusić, bo była w objęciach węża boa dusiciela.

– Mamo, tato, ratunku! – zakrzyknęła cieniutkim głosem małpka, z trudem łapiąc oddech.

Tata szympans i mama szympansica szybko przeskakiwali z gałęzi na gałąź. Tata w locie odłamał gruby suchy konar i z rozpędem uderzył węża w głowę. Straszna paszcza się zamknęła. Ogłuszony wąż zwolnił uścisk i zsunął się z drzewa.

– Mamo, tato – łkała małpka. – Jak dobrze, że jesteście!

– Nie oddalaj się od nas, a zawsze przyjdziemy ci z pomocą!

Drugiego dnia małpka grzecznie się bawiła i nie odchodziła daleko. Przez cały czas widziała tatę szympansa i mamę szympansicę i bawiła się w zasięgu wzroku rodziców.

Trzeciego dnia zapomniała o niebezpiecznej przygodzie i chwilami traciła rodziców z oczu.

Pod drzewami płynęła rzeka, a na drugim brzegu...

– Ojej, jakie cudne kwiaty!

Na drugim brzegu rosły piękne orchidee. Ich upajający, cudowny zapach rozchodził się daleko i drażnił nozdrza małpki.

– Muszę zerwać kilka cudownych kwiatów!

Rzeka płynęła leniwie, a w niej leżało coś, co przypominało przewrócone pnie drzew.

– Przeskoczę po pniach na drugi brzeg i zerwę kwiaty! – postanowiła małpka.

Hyc, hyc, zwinnie zeskoczyła z drzewa, odbiła się od brzegu i zaczęła przeskakiwać po pniach. Nagle... co to? Pnie poruszyły się i rozdziawiły ogromne zębate paszcze, bo to nie były klody drzew, tylko straszne krokodyle!

Przeżona małpka chciała wracać na swój brzeg, ale krokodyle odpłynęły i Munka, wykonawszy rozpaczliwy skok, znalazła się na drugim, obcym brzegu. Struchlała i przerażona wdrapała się na najbliższe drzewo, kurczowo złapała za pień i tak tkwiła, odrętwiała ze strachu.

– Mamoooo, tatooooo, ratunkuuuuuu! – zawołała Munka. Ale była za daleko. Rodzice jej nie widzieli i nie słyszeli. Nagle coś się poruszyło. Munka zobaczyła pasiaste futro i oczy wpatrujące się w nią. Zadrżała ze strachu.

– Mammmmo, tattttoo – szeptała, szcękając zębami. Ukryty w liściach stwór poruszył się, otworzył straszliwą uzębioną paszczę i zaryczał: – Rooooooarrrrrr! To był tygrys!

Małpka skakała z gałęzi na gałąź, za nią pędził tygrys, już ją doganiał, gdy...

Munka zrozumiała, że nie ma szans na drzewie. Zeskoczyła na coś, co przypominało dużą szarą skałę. Nagle skała się podniosła, a tygrys, który miał skoczyć na małpkę, zawahał się.

– Truuuuuuuu – zatrąbiła skała, unosząc trąbę i poruszając wielkimi uszami.

– Tyyyyygrrrrrryyyyyysieeeee, czego chcesz? – spytał słoń, bo to właśnie on był tą skałą.

– Roarrrrrr! Oddaj mi małpkę. Jestem głodny. Muszę ją zjeść na obiad! – warknął tygrys.

– Zapomnij o tym! Jest na moim grzbiecie, udzielam jej azylu!

– Ale...

- *Nawet nie próbuj! Widziałeś, jakie mam ostre ciosy? Z łatwością przebilbym cię na wylot! A jakie grube nogi? Rozdeptałbym cię na miazgę! A jaką mam długą i silną trąbę? Jakbym cię złapał trąbą, wyrzucilbym cię tam, gdzie pieprz rośnie!*
 - *No dobrze, dobrze!* – powiedział tygrys i odszedł jak niepyszny. Tygrys, najgroźniejszy drapieżnik w dżungli, nie miał ochoty zadzierać ze słoniem.
 - *Jak jeszcze mogę ci pomóc, małpeczko?* – spytał słoń.
 - *Chciałabym wrócić do taty i mamy* – szepnęła małpka.
 - *Czemu nie?* – powiedział słoń. – *A gdzie są twoi rodzice?*
 - *Na drugim brzegu, na wysokim drzewie!* – powiedziała małpka.
 - *Trzymaj się mocno moich uszu, ja przejdę wodą na drugi brzeg rzeki i przeniosę cię bezpiecznie!*
 - *A mogę zerwać kilka kwiatków?* – zapytała małpka, która zapomniała o strachu.
 - *Czemu nie? Zrywaj, ile chcesz!*
 - Małpka zerwała kwiatka, wskoczyła na grzbiet słonia, złapała drugą ręką za jego ucho.*
 - *Uważaj, wchodzę do rzeki!*
 - Groźne krokodyle ustępowały miejsca słoniowi i w kilka chwil słoń z małpką dotarli pod rodzinne drzewo.*
 - *Mamo, tato!* – Munka rzuciła się rodzicom na szyję, upuszczając kwiaty, które mama chwyciła w locie.
 - *Jak dobrze, że jesteście! I Munka opowiedziała o tym, co jej się przytrafiło. Rodzice złapali się za głowy.*
 - *Jak mogłaś być tak lekkomyślna! Ostrzegaliśmy cię, że dżungla jest bardzo niebezpieczna!*
 - *Mamo, tato, wybaczcie! Byłam bardzo głupia! Od dzisiaj zawsze będę was słuchać!*
 - *To nie żarty, Munko! Jeśli chcesz przetrwać w dżungli, musisz być bardzo ostrożna!*
 - *Podziękuj słoniowi! Uratował ci życie!*
 - *Serdeczne dzięki, słoniu! Jak mogę ci się odwdzieczyć?*
 - *Hmmm...* – zastanawiał się słoń. – *Bardzo lubię banany, ale rosną za wysoko. Nie mogę ich dosięgnąć moją trąbą!*
 - *Och, to żaden kłopot!* – uśmiechnęła się Munka. *Błyskawicznie wspięła się na palmę. Zrywała całe kiście bananów, które słoń łapał trąbą w locie i zjadał ze smakiem.*
 - *Słoniu, mam takie pytanie, a właściwie prośbę...* – szepnęła nieśmiało Munka.
 - *Słucham?* – słoń nadstawił uszu.
 - *Moglibyśmy zostać przyjaciółmi?*
 - *Och, dlaczego nie. Oczywiście!* – ucieszył się słoń.
- Munka i słoń zaprzyjaźnili się i nigdy się nie rozstawali. Małpka była całkowicie bezpieczna pod opieką słonia. Rodzice Munki ufali mu i pozwalali małpce na dalekie wyprawy w towarzystwie słonia. Jeździła na jego grzbiecie i żaden wąż, krokodyl ani tygrys jej nie zagroził. Bo słoń jest potężnym zwierzęciem i wszystkie drapieżniki omijają go z daleka. A Munka zrywała z wysokich drzew przysmaki dla słonia, swojego najlepszego przyjaciela i obrońcy.*

- „Co by było, gdyby...?” Wymyślanie innego zakończenia opowiadania.

Rodzic pyta: Co by było, gdyby małpka nie spotkała słonia tylko np. żyrafę? Dziecko podaje przykład innego zakończenia opowiadania. Jeśli dziecko ma kłopot, rodzic podaje inne zakończenie by zachęcić dziecko do opowiadania.

- Wykonanie ćwiczenia „Słoń” z zakresu kinezylogii edukacyjnej.

Dziecko wyciąga przed siebie rękę i przykładają ucho do ramienia. Wyciągniętą ręką kreślą leniwe ósemki (ręka i bark są jakby przyklejone do siebie, ósemki wynikają z ruchów całego ciała). Ćwiczenie powtarzamy z drugą ręką.

- Zabawa techniczno-muzyczna „Słoniowa trąba”. Naśladowanie gry na trąbce. Wyśpiewywanie sylab rozpoczynających się na wybrane zbitki spółgłoskowe. Potrzebny będzie arkusz gazety dla dziecka i Rodzica.

Dziecko zwija gazetę w rulon samodzielnie. Formujemy trąbki. Naśladowujemy grę na trąbce. Wyśpiewujemy sylaby rozpoczynające się na wybrane zbitki spółgłoskowe, np.: tra-ta-ta, tru-tu-tu, tro-to-to, try-ty-ty, tre-te-te, tri-ti-ti, według ustalonego kryterium: cicho, głośno, w wyższej tonacji, w niższej, wolno, szybko. Następnie organizujemy rodzinny konkurs na najlepszego muzyka. Wszyscy domownicy słuchają kompozycji i oklaskują wykonawców.

- „Bananowe eksperymenty”

Rodzic pyta dziecko: O jaki przysmak poprosił słoń małpkę? Organizujemy stanowisko do badania bananów. Potrzebne będą: stolik, taca z całymi bananami, taca z chipsami bananowymi, blender, lupy, nożyk, dwie miski, wysokie naczynie, talerzyk i łyżeczka, zdjęcie przedstawiające bananowiec – może być w telefonie.

Badanie całych bananów.

Dziecko „bada” banana: ogląda go, dotyka, wykorzystuje lupę. Opisuje jego cechy, np.: kształt, kolor, wielkość, ciężar, strukturę powierzchni.

Badanie chipsów bananowych.

Przełamujemy jeden chips bananowy. Następnie proponujemy dziecku zbadanie ususzonych plasterków. Dziecko wacha chipsy bananowe, bada je przez lupy, a następnie wypowiada się na temat swoich spostrzeżeń.

Badanie części jadalnej bananów.

Dziecko obiera banana ze skórki. Zwraca uwagę na część jadalną banana oraz na konieczność wyrzucania skórki po bananach do kosza bio. Następnie dzieli banany na dwie części. Jednego banana kroi na mniejsze części i wkłada do miski. Pozostałe banany wkłada do wysokiego naczynia i miksuje blenderem pod opieką osoby dorosłej. Przekładamy zmiksowane banany do osobnej miski. Dziecko ogląda banany w obu miskach. Wypowiada się na temat różnic w konsystencji bananów.

Degustowanie bananów.

Dziecko nakłada na każdy talerzyk banan w trzech postaciach: chips bananowy, kawałek banana, zmiksowany banan. Dziecko degustuje banany. Określa walory smakowe każdej postaci banana. Porównuje smak bananów: świeżych, ususzonych i zmiksowanych. Typuje, która postać banana według nich jest najsmaczniejsza. Uzasadnia swoje zdanie.

Na koniec pytamy dziecko, co wie na temat bananów, do czego ludzie wykorzystują banany. Mówimy dziecku o właściwościach odżywczych bananów i ich zastosowaniu w przemyśle spożywczym. Następnie pokazujemy dziecku na zdjęciu bananowiec. Przekazujemy też ciekawostki na temat banana.

Banany rosną na bananowcach. Uprawiane są w Afryce, Azji i w Australii. Owoce banana są pokryte grubą żółtą skórką. Banany są bardzo zdrowe, zawierają wiele błonnika, składników mineralnych (magnezu, fosforu, wapnia i bardzo dużo potasu), a także witamin (A, C, E, K oraz witamin z grupy B). Warto jeść banany, zwłaszcza wtedy, gdy cierpi się na biegunkę i wrzody.

Piątek 16.04.2021r.

Wyspy wyobraźni

- Zabawa „Zamówienia”. Rozwijanie umiejętności formułowania poprawnych zdań. Potrzebne będą pluszowe lub inne zabawki zwierząt, np.: lwa, zebry, słonia. Rodzic ustawia na środku kilka pluszowych zabawek, zwraca uwagę na kolor i kształt każdej zabawki. Dziecko kolejno składa zamówienia na konkretną zabawkę. Musi podać jak najwięcej cech charakteryzujących dane pluszowe zwierzątko, aby otrzymać to, o które prosi, np. *Zamawiam zwierzątko w czarno-białe pasy*. Po pewnym czasie następuje zmiana ról.
- Zabawa „Poszukiwane zwierzę”. Rozwijanie umiejętności wytyczania kierunków od osi swego ciała i ustalania położenia przedmiotów w stosunku do siebie. Opisywanie otoczenia z punktu widzenia drugiej osoby. Pluszowe zwierzątka.

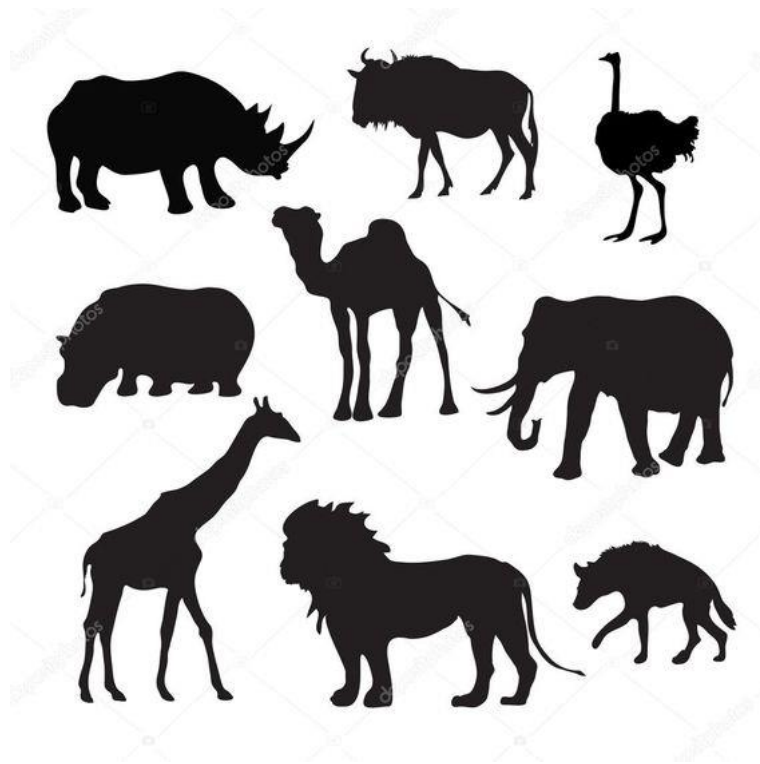
Rodzic chowa pluszowe zwierzątko, dziecko zamyka oczy lub odwraca się. Po odwróceniu się dziecko ma odnaleźć maskotkę, wykonując polecenia Rodzica: *Otwórz oczy. Idź do przodu. Przesuń się w prawo. Popatrz w lewo* itp. Następnie dziecko chowa zwierzątko i kieruje krokami Rodzica tak, aby zabawka została odnaleziona.

- Szukanie odpowiedzi na pytanie: *O czym informują kolory w świecie zwierząt?*

Sylwety: lwa, zebry i słońca, wycięte z czarnego kartonu.

Rodzic opowiada o zwierzętach, które mają problem – straciły swoje kolory. Pokazuje dziecku czarne sylwety lwa, zebry i słońca. Dziecko patrzy na sylwety, próbuje odgadnąć, o jakie zwierzęta chodzi. W razie potrzeby Rodzic podaje charakterystyczne cechy tych zwierząt. Dziecko mówi, o jakie zwierzęta chodzi i jakie mogło być ich wcześniejsze ubarwienie. Próbuje wyjaśnić, dlaczego kolor w świecie zwierząt jest taki ważny.

Dzięki odpowiednim barwom zwierzęta chronią się przed drapieżnikami, upodabniając się do kolorów otoczenia, w którym żyją; ostrzegają inne zwierzęta przed swoją jadowitością.



- „Wyspy z wyobraźni” – układanie historyjki obrazkowej zgodnej z tekstem wiersza M. Majewskiej:

„Wyspy z wyobraźni”

Są takie wyspy na krańcu świata,

gdzie wąż tęczy na miotle lata.

Żyrafy piją deszcz prosto z chmury,

na rolkach jeżdżą żółte lemury.

Są takie wyspy, uwierzcie, proszę,

gdzie krokodyle noszą kalosze.

Ryby latają na spadochronie,
na hulajnogach też widziano słonie.

Są takie wyspy, to żadne bajki,
gdzie rekin bańki wypuszcza z fajki.

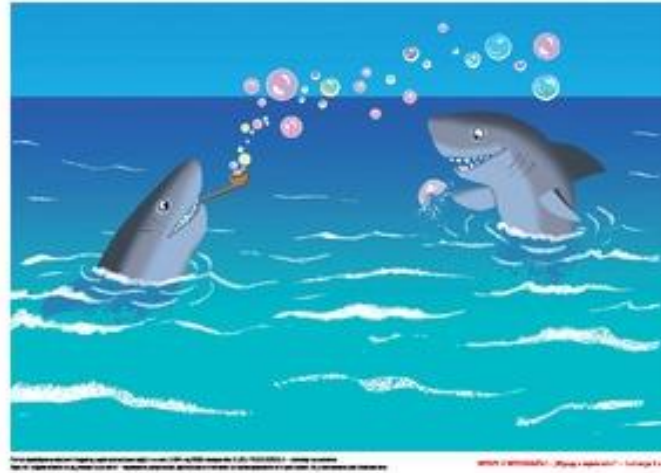
Pająk swe sieci robi na drutach,
na plaży można spotkać mamuta.

Są takie wyspy, to nie są żarty,
gdzie hipopotam ma wodne narty.

Lew na hamaku śpi przez dzień cały,
na palmach rosną niebieskie migdały.

Są takie wyspy na krańcu świata,
gdzie wyobraźnia wciąż figle płata.

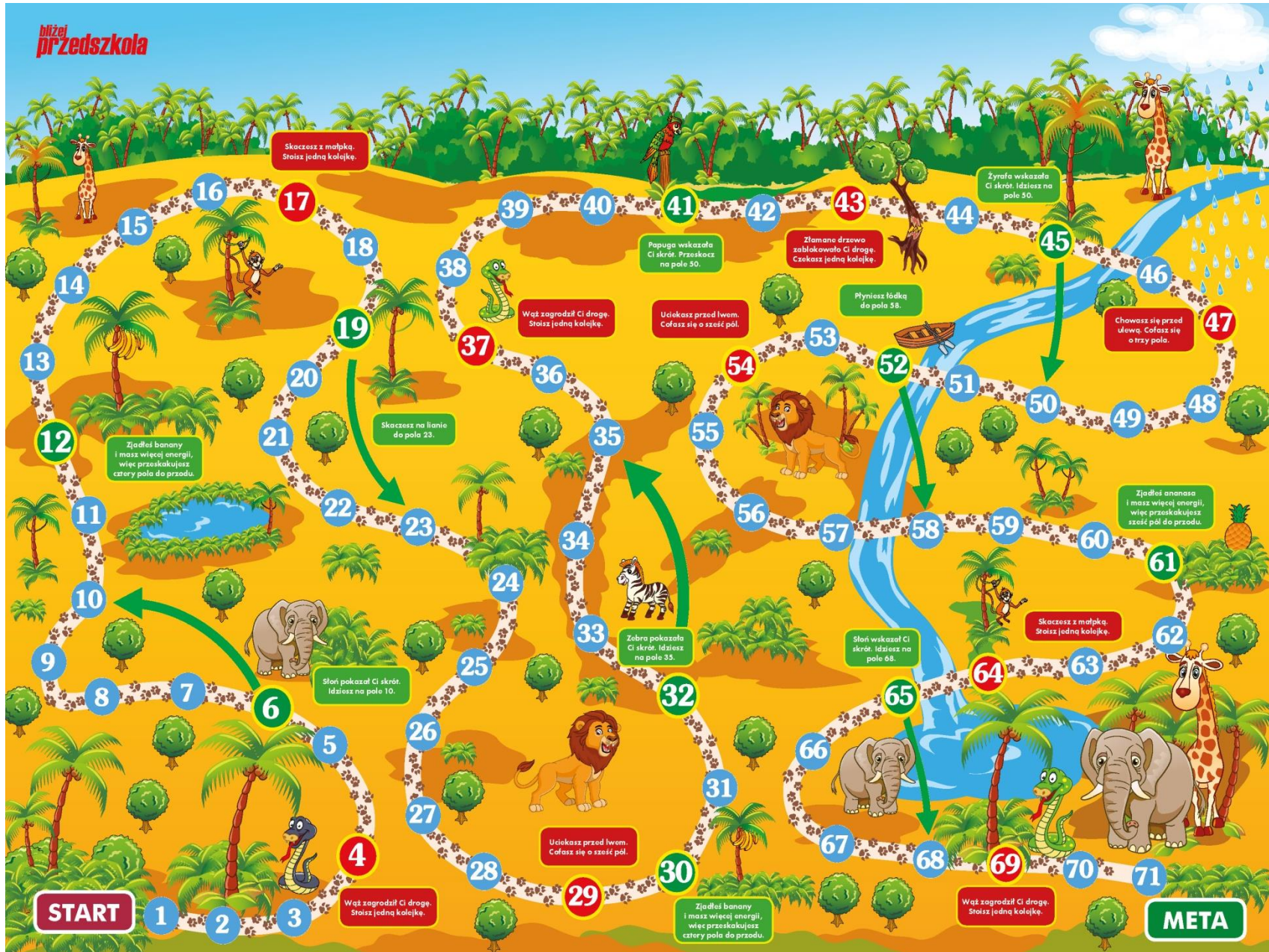
Wystarczy tylko, że zamkniesz oczy,
twoja fantazja w mig cię zaskoczy.







- Do wydruku polecam „gry ściganki” powiązane z tematyką zajęć, potrzebne będą pionki i kostka do gry:





Część tekstów i ilustracji pochodzi z miesięcznika Bliżej Przedszkola